

K U R Y E R L I T E W S K I

W W I Ł N I E dnia 3. Marca V. S. R O K U 1809.

S. PETERSBURG V. S. d. 19 Lutego. Dalszy ciąg spraw w 5 Departamencie Senatu będących. 161 Soficzuka, Zayca i Jmszynskiego z Grafem Branickim o wolność. 162 Prymaka z Rubikowskim o wolność. 163 Barona Gogera z Gerźbergiem i Taycem o szkody. 164 Perszkow, Szolygow i Buiakowskich z Ratynskimi o ziemię. 165 Mazarahii z Makowskim o wieś Maydanówkę. 166 Oberemki z Milewską o wolność. 267 Łoszaczenki z Grafem Branickim o wolność. 168 Guzenki z Branickim o wolność. 169 Rudenkowa z onymże o wolność. 170 Skahunienki z nimże o wolność. 171 Grabowskiego z Graffem Potockim o część wsi Łukabarska. 172 Demczenki z Butowiczem o wolność. 173 Greka Hadzi Bataioty z Baranowiczem o pieniądze. 174 Michałowicza o dług Wareskowa. 175 Pruszyńskiego z Grocholskim o poddanych. 176 Topczai z Proskurnową o wolność. 177 Rewtużenki z onąże o wolność. 178 Ełowickiego z mieszczanami Sokula o poddaństwo. 178 Powliczenki z Wyhowskim o wolność. 180 Borysenki z Branickim o wolność. 181 Alexieia i Jwana Norcow z nimże o wolność. 182 Nozarenki z nimże o wolność. 183 Bogdanowicza z Pieńkowskim o wyrąbanie lasu.

PARYŻ d. 20 lutego. Monitor ogłasza następane wiadomości hiszpańskie „ Nasze wojsko weszło do Vigo. Nicolas Maior na czele szwadronu zmusił do kapitulacyi zamek tamieczny. Nasi znaleźli w porcie 5 szalupy po 24 działa noszące, wiele potrzeb morskich i zbrojownię należycie opatrzoną. W Redondela, zastali korwetę 30 działową ze 100 ludźmi — Anglicy w liczbie 3 t. siedli w Vigo na statki i z portu wypłynęli, lecz w okropney burzy stracili 6 okrętów i 1200 ludzi — G. Franceschi wszedł do Tuy. Mar: Soult X. Dalmacki ciągnie do Oporto. Lizbona 400 ma okrętów przewozowych w swym porcie; za pierwszą wiadomością o zbliżeniu się Francuzów udać się mają Anglicy na morze. Flotta Angielska wypędzona z Corogne, i zmuszona puścić się z wojskiem na morze, przez nawałność rozproszoną została. Przeszło dni 15 iej szczątki do różnych portów zawiały: 13 okrętów zatoneło przy brzegach Bretanii, a kilkanaście odpędziła burza do brzegów hiszpańskich. Mar: Ney X. elchingski donosi, że w całej Gallicyi zupełna kwitnie spokojność. „

Ferrol dostatecznie uspokojony. Rzemieślnicy, rolnicy, wojskowi, broń złożywszy, do zwyczajnych zatrudnień i zabaw powrócili. Wszyscy bez wyjątku Officerowie, unterofficerowie, i żołnierze liniowi, wykonawszy przysięgę wierności Królowi Józefowi, czynią słu-

żbę. Wszyscy użyci dawniej w zbrojowni, teraz przykładowie w niej pracują. Majętniejsi, trybunały, officerowie lądowi i morsey cieszą się niezmiernie, że ten port wspaniały powrócił pod władzę swego Króla, i nie dostał się Anglikom, którzy dziś rozpaczają, iż go spalić niemogli. Propozycye ich Ferrolczykom uczynione na przysłanie eskadry z 7 t. wojska do obrony miasta i portu przez dni 15 iasnie pokazały zdradliwy zamiar i przeto odrzuconemi z pogardą zostały.

Listy z Madrytu donoszą, że Sevilla stolica Andaluzyi przysłała do króla Józefa deputacyą z oświadczeniem uległości i posłuszeństwa. Wybierają się Deputowani z Biskai, Guipuscoa, Alava i Nawarry na koronacyą Króla do stolicy. Saragossa wkrótce poddać się musi. G. Suchet pociągnął na obleżenie miasta Catalayud. Król ma odprawić podróż do Talavera de la Reina; przebaczył namiętnie 16 inkwizytorom w zamku w Bayonne osadzonym i powrócić do stolicy pozwolił. Jeńców Angielskich prowadzą do Francyi. Konskrypcyonistów 1500 wcielono do korpusu górników, Miquelets; działać oni będą koło Pyryneów.

Król Józef przyymował dnia 5 deputacye od miast Toledu, Salamanki, Palencyi, S. Ander, S. Jldense, Benavente, Lederma, Villafraanca-del Vierzo, Villalon, Sahagun, i Medina del Riosecco. Deputowani od szlachty, kapituł, zakonów, i ludu złożyły protokoły przysięgi wierności i posłuszeństwa Królowi, a razem oświadczyły hołd wdzięcznego poddaństwa za łaskawość monarszą. Między innemi kapituła toledańska powiedziała: „ Kapituła świętego i pierwszego kościoła zaprzysięgłszy posłuszeństwo składa osobiście u tronu hołd uśzanowania i poświęcenia się zupełnego. Kapituła toledańska najpierwszą będąc w Hiszpanii, najpierwey dać przykład przywiązania, usługi i wsparcia, skoro tylko oddaliło się wojsko nieprzyjazne. Wie kapituła o szczęśliwości Neapolu, który w 2 latach zapomniawszy wszystkich klęsk wojennych, spodziewa się zatem że Hiszpania w krótszym jeszcze czasie dozna tychże skutków oycowskiego rządu. „

Przybyli do Paryża Mar: Moncey X. Conagliano Mar: Davoust X. Awersztiedzki, Almenara poseł hiszpański z Konstantynopola, G. Walther dowódzca grenadyerów konnych imperatorskiej gwardyi, G. Donsenne dowódzca grenadyerów pieszych, G. Eurial dowódzca strzelców pieszych, G. Arrighi dowódzca dragonów gwardyjskich, i goniec francuzki z Wiednia. Część iedna gwardyi już do Bayonne przybyła; niezwłocznie i cały korpus tam stanie, a potem uda się do Paryża lub do Włoch

iak inni twierdzą. Powszechnie mówią o podróży Imperatora, lecz niezgadzają się na miejsce, do którego uda się, głoszą że pojedzie do Medyolanu. Tym czasem rozkazał Napoleon wyrokiem swoim dnia 30 stycznia wszystkim dłużnikom wnosić summy do skarbu swojego; wzywając dłużników zareńskich do opłaty zawnionych kapitałów i procentów przyrzeka odstąpić procentów 10, 12, i 15 tym, którzyby prędzej opłacili; ofiarując przedać obligi sobie służące i te ustępne przelać tym, którzyby przed 1szym kwietnia przynajmniej połowę kupującego się papieru opłacili. Poborcom narazę przykazuje ile można najsćislej pozyskiwać należności, chociażby oryginalnych mieli obligacy, kiedyby dłużnik nieskładał kwitu legalnego. Przeciągający opłatę za dzień 1szy stycznia tracą prawo do ulgi, i już bez żadnego wytrącenia całą sumę w kapitale i prowizyi opłacić będą obowiązani.

Ambassador Austriacki wiele gońców, jednego za drugim wysyła do swojego dworu; wzajemnie posel francuzki na dworzę wiedeńskim będący, często wyprawia do Paryża kuryerów. Posel westfalski pierwej w Wiedniu mieszkający już niema tam powrócić, lecz wyjeżdża do Cassel powołany przez swego monarchę do innych obowiązków; ztąd niektórzy smutne czynią o pokoiu wnioski, lecz te domysły niemogą oznaczać żadney co do następnych wypadków pewności — Minister spraw zagranicznych wydał dnia 8 bal najwyżniejszy i najwspanialszy, iaki tylko kiedykolwiek widziano. Wschody ozdobione były drzewami pomarańczowemi, różnemi innemi drzewkami, i rozmaitego gatunku kwiatami. Towarzystwo było najświetniejsze złożone z Francuzów i cudzoziemców. Imperator bawił na balu przeszło godzinę, przechadzał się po wszystkich salach z Ministrem zewnętrznym Champagny; rozmawiał z każdym, kogo napotkał, a szczególniej z damami. Wieczera dano w nocy o drugiej; uczta przeciągnęła się aż do dnia samego — Popisywał się przed Imperatorem mechanik Chladni wynalazca instrumentu Klawicylinder, na którym oczy dźwięk postrzegają. Królowa Holenderska, i Minister Mareschalchi podobnie dawali bale. Imperator równie się i tam znajdował.

Jance kapitan brygu Palinure od dział 16 24funtowych i 80 ludzi zwyciężył dnia 3 października o mil 60 od Martyniki bryg angielski Carnation od dział 18 52funtowych i 117 ludzi. Bitwa trwała półtorej godziny: wskoczyli Francuzi zahaczywszy statki na okręt Angielski, zabili Kapitana i 28 Anglików, sami stracili 15 rannych lub zabitych; kapitan Jance umarł z gorączki na zdobytym brygu. Martynika i Gwadalupa w kwitnącym są stanie; niepotrzebują te osady żadney pomocy, należycie już będąc uzbroione — Dwie pierwsze Ulice w Turynie nazywać się będą Napoleoną i Imperatorską: plac jeden weźmie imię Borghese, drugi Pauliny; inne ulice nazwane są Arcole, Marengo, Austerlitz Jena i t.d. — Eskadra angielska od 14 okrętów tak wojennych iak przewozowych dnia 5 zmuszoną była rzucić kotwice pod Basques — Umarł tu zna-

iony w rewolucyi piwowar Santerre dowódca gwardyi narodowej paryzkiej — Imperator nakazał sekwestrować okręty amerykańskie, któreby wyrok ogłoszoney blokady przestępować chciały — Król hollenderski powrócił do Amsterdamu; zniósł wyrokiem swoim tytuł Marszałkow. W armii od 80 t, iaką ma Hollandya, niepotrzebni są Marszałkowie. Nie zna ich Saxonia, i Bawarya; Francya sama w wielkim etacie wojskowym ma tylko 14, a z tych ledwo 9 jest czynnych — Pisma francuzkie ostre są napełnione uwagami przeciw Austrii.

WIEDEN d. 25 lutego. Gubernatorowie prowincjonalni powołani do stolicy, roziechali się; każdy na miejsce swoje powróci. Francuzi opuścili już prawie całą Dalmacyą, a przeszli do Włoch północnych. Postrzegać zaczynamy znaczne poruszenie w wojskach ligi reńskiej, oraz w regimentach francuzkich nad Renem i we Włoszech. Od traktatu prezburskiego pracował rząd austriacki nad uszczęśliwieniem poddanych, i zabezpieczeniem cesarstwa, nie przestanie dokładać i w dzisiejszych okolicznościach najwyższego starania dla utrzymania porządku. Regimenta dopełniono; bataliony odwodowe do służby wezwano, milicya do służby czynney użyta.

Umarł w tej stolicy w 56 roku życia swego Hrabia Ludwik Cobenzl kawaler orderu złotego runa, maltańskiego, i S. Szczepana, szambelan, tajny radca, Minister stanu i konferencyyny. Urodził 1755 w Bruxelles. Po śmierci oycy Karola Jana Cobenzl pełnomocnego Ministra w Niderlandzie, wszedł Ludwik w służbę cesarską 1772 po nabyciu Gallicyi i Lodomeryi. Znajdował się na różnych poselstwach mianowicie lat 20 w S. Petersburgu, zawarł przedugodne warunki w Leoben, podpisał traktat pokoju 1797 października 17 w Campo-formio, a potem w grudniu umowę wojskową z Napoleonem Bonaparte. Po układach w Saltz 1798 powrócił do S. Petersburga; dnia 9 lutego 1801 podpisał powtórny pokój z Józefem Bonaparte w Luneville. Otrzymał urząd w wrześniu Ministra stanu i konferencyynego oraz tajnego vice-kanclerza stanu do spraw zagranicznych; roku 1805 d. 24 grudnia złożył ten urząd dostojny.

Rząd nasz kazał wstrzymać assekuracyą okrętów wychodzących z Tryestu na morze. Kupcy tameczni otrzymali od skarbu, wielką pomoc w pożyczce papierów; utrzymali tym sposobem kredyt i płacić nieprzestali. Maubourg sekretarz legacyi francuzkiej w Konstantynopolu, uroczystie protestował się przeciw traktatowi z Anglią zawartemu. Porta wysłała wielu gońców do Paryża i do naszej stolicy. Jedna znakomita osoba przybyła do Konstantynopola.

LONDYN d. 24 stycznia. Parlament zgajony był dnia 19 w imieniu Króla przez kommissyą następną mową. „Lordowie i członki niższej izby! Przekonany jest zupełnie Król, że wspierać go będziecie całemi siłami. Nie można ukończyć z chwałą teraźniejszey wojny, jeżeli dzielnie iey popierać nie będziemy. Zezwolił monarcha na pokazanie Wam kopii przysłanych z Erfurtu propozycyi, korrespon-

dencji i oświadczenia zamykającego negocjacyą. Dzielić pewnie będziecie też same uczucia, iakimi Król był przejęty, kiedy odebrał propozycyą odstąpienia sprawy hiszpańskiej, za którą się niedawno uroczyście oświadczył. Póki naród hiszpański będzie wiernie utrzymywał prawą monarchią i własną niepodległość, póty Król nieprzestanie wspierać go najsilniey. Ponowił Król Hiszpanom teraz w czasie ich trwogi i nieszczęść te obietnice i obowiązki, do których skłonił się w początkach insurrekcyi przeciw uzurpacyi i tyranii; i w tym względzie podpisał traktat przymierza, który po obustronnym zatwierdzeniu przelozony Wam będzie. W ostatniey walce lądowej ile ukontentowania przyniosły Królowi zwycięstwa woyska naszego i oswobodzenie Portugalii, tyle uczuł potem żalu gdy się dowiedział o umowie, którey warunki musiał formalnie naganić. Zapewne niezaniebawie zasilił skarb Króla, aby mógł wypłacić przyrzeczone subsidia Królowi szwedzkiemu. Ten monarcha ma szczególniejsze prawo do wsparcia naszego; on w nieszczęściu swoim odrzucił wszelkie propozycye, aż póki by Hiszpania nie była przypuszczona do układów. Wy członki izby niższej widziecie z podanego rachunku wydatków tegorocznych potrzeby rządowe; obmyślicie zatem przez waszą mądrość przychylnosc i gorliwość naydzielniejsze sposoby do naytęższego prowadzenia wojny nieobarczając ludu dosyć uciśnionego. Dowiedcie się z ukontentowaniem że mimo usilność nieprzyjaciela zniszczenia handlu i osuszenia źródeł naszego królestwa, dochody pomnażają się codziennie. Uchwalone na ostatnim posiedzeniu milicye, rychło potem utworzone, naypomysłniejsze obiecują dla kraiu korzyści. Szczególniey zastanowcie się nad interessem, dla którego wojnę prowadziemy; azatem uchwalcie pomnożenie woyska regularnego naydogodniejszym sposobem: chce Król niezmniejszając obrony kraiu, użyć potęgi swojej dla zakończenia wojny z chwałą własney korony, dobrém sprzymierzeńców, Europy, i całego świata. „Canning sekretarz Minister przyniosłszy korespondencyą do izby niższej położył ją na stole, i polecił żeby ona przeczytana i naygruntowniey rozważona była; późniey przedstawić samą propozycyą do pokoju zaręczył.

Dziwi się Oppozycya dla czego Ministrowie tak mocno oświadczaiać się za Hiszpanią, iey nieposilkowali prędkoczynnosc i skutecznie. Dla czego mając zatargi z Ameryką północną nie niewspomnieli w mowie o stanie interessow z tą Rzeczą-pospolitą. Wnoszą zatem że Ministrowie mniej dbaia o Hiszpanów, ani mają wielkich nadziei w nagocyacyach ze stanami ziednoczonemi, że te ostatnie oświadczaia się za Francuzami. Lord Auckland miał proponować aby Parlament podziękował Królowi za naylepsze interessow prowadzenie.

Admirał Collingwood na śródziemnym morzu dowodzący miał ogłosić wszystkie porty francuzkie, lub orężem Napoleona zajęte, zamkniętymi. Francuzi zabrali nasz bryg 22 działowy w Indyach zachodnich; lecz pierwey musieli zabić 47, i na statku 7 tylko przy życiu zostało. W Barbados uzbroiona iest wyprawa.

Posłem do Abisynii wyznaczony iest Lord Salte dla podpisania handlowego traktatu — G. Ferrand dowodzący na wyspe S. Domingo w części hiszpańskiej skończył życie, żalowany od współrodaków, szacowany od nieprzyjaciół.

Osada nasza Jamaika ma zostać, iak piszą, teatrem okropnych wypadków. Wielkorządca X. Manchester prowadzi otwartą wojnę ze zgromadzeniem osadniczym, które przywłaszczyć usiłuje przywileie parlamentu. Kazało GM. Carmichael dowodzący woyska i kilku innym officerom stawieć się przed sobą i złożyć świadectwo o buncie Murzynow: przytém z grzeczności iak mówi zgromadzenie, przeniosło toż samo żądanie do Wielkorządcy. Dowódzca stawieć się niechciał; X. Manchester odmówił prawa mieszania się w sprawę karnosci woyskowej. Zgromadzenie rozkazało gwałtem przyprowadzić GM. Carmichael; X. Manchester zawiesił posiedzenie prawodawców. Komisarze zgromadzenia oświadczyli nie niedać od 31 grudnia woysku Królewskiemu, i uchwalili przedać będące zapasy wojenne i żywnosci na pożytek skarbu osady, oraz że niemożna będzie nadać ani podatkow wybierać ani pożyczki otwierac postanowili. Burzą się więc umysły, zapalają się głowy; biegają wieści że mieszkańcy zamożni na przykład wyspy S. Domingo myślą oglosić swoją niepodległość i wszystkimi siłami iey bronić.

MEDIOLAN d. 8 lutego. Przy parolu d. 4 Minister wojenny Caffarelli oglosił tu woysku co następuje: „Świetne zwycięstwa ciągle towarzyszyły postępującemu woysku Imperatora i Króla w Hiszpanii. Bystrość w obrótach, mądrość w układach, męstwo i karność w żołnierzu zniszczyły wściekle plany nieprzyjaciół Francyi i Europy. Anglia pobudziła intrygami naród wspaniały do powstania, usposobiła środki do zaczęcia walki, którey skutkiem miało bydź zniszczenie; uręczyła pomoc, nie myśląc szczerze o iey dostarczeniu; i po rozgromieniu 5 rokoshowych armiy ieszcze dumnie myśliła odmienić los Hiszpanii, oraz zniszczyć plany zwycięzkie Imperatora: rozkazała swoim wodzom połączyć siły: Ci więc zgromadziła piękne woysko, postępuia naprzód do Palencyi i zapędzeni dumnym wyobrażeniem oraz miłością własną zaślepieni, rozumiejąc że Imperator z całą siłą postąpił do Andaluzyi Walencyi i Madrytu, że przed sobą mieli tylko słaby woyska oddział, roili podniesienie oblężenia Saragossy, połączenie się z rokoshanami katalońskimi i przecięcie odwrotu W. woysku Imperatora. Jak mało znał wódz angielski przezorność i dzielność Napoleona! Rusza Monarcha z Madrytu; walki i zwycięstwa chciwe woyska naprzód nagle postępuia: wnet postrzega nieprzyjaciół swoje niebezpieczeństwo; z którego samą ucieczką, nagłą do okrętow uratować się przedsiębierze. W krok ścigane woysko Angielskie przez mil hiszpańskich 150 rzuca działa, skarby, wozy, bagaże, zabija 6 t. koni, zostawia 6500 ieńców, a samo iak nayprędzey do okrętow ucieka. Wygnane z Corogne i Hiszpanii odnosi do Ojczyzny hańbę klęsk doświadczonych i nienawisć okrutnie oszukanych hiszpanów. Woysko Romana, wie-

lone do angielskiego, zniszczone. Skutki tego łańcucha zwycięstw! insurgenci królestwa Leonu i Gallicyi broń składają, 5 części Hiszpanii pod berło Józefa powraca, a tylko jedna szósta zostaje. Rozkazał Napoleon ogłosić swoim narodom te świetne i szczęśliwe wypadki. Azatém ma być wystrzelono z dział po 60 razy w miastach i portach, Palma-nova, Osopo, Wenecyi, Ankonie, Rocca-danfó, Chiogio, Capo-distria, Pirano, Pola, Zara, Spalate, Schenigo, Ragusa i Cattaro oraz we wszystkich miejscach nadmorskich uzbroionych królestwa Włoskiego.

Zniósł Napoleon wyrokiem d. 31 grudnia. Juntę tokańską, i ministrom swoim polecił rząd tego kraju. Wydał zatem odezwę Gubernator Menou, iż odtąd żadnego niema przedziału między Toskanią a Francją; że obywatele wszelkiego dobra spodziewać się mają.—Odebraliśmy tu wiadomość że Napoleon w tym miesiącu ma nas zaszczyścić swoją bytnością. Obeyrzyć ma dwa zgromadzające się obozy, jeden między Udine i Palma-nova, drugi między Bergamo i Breścią. Wojsko z Dalmacyi przeszło po większej części do pomienionych stanowisk—Spodziewają się w Genewie 30 t. Francuzów którzy z okolic Lionu tam nadciągnąć mają. Przeydzie to wojsko przez Sabaudyą, Walais i górę Simplon—W Weronie śmiercią ukarano zdrajców Pellizoni i Trieste, którzy nie więcej niechcieli, tylko obalić rząd dzisiejszy, a rzecz-pospolitą przywrócić: czterech współników niedosyć o winę przekonanych na wolność puszczono.

Wyprawiony z Neapolu statek zbroyny francuzki na rozpoznanie portu Messyny spotkany był przez wielki okręt kupiecki, który chcąc zastraszyć Francuzów na łodzi wezwał do poddania się: lecz gdy strzelać zaczęto, samopoddać się musiał. W całym kraju Neapolitańskim zupełna kwitnie spokojność — Statki działowe z portów Sycylijskich wyprawione przykrzą się czasami brzegom tamecznym. Do gwardyi królewskiej Velitów śpiesznie młodź bez losowania zaciąga się, najpierwszych familii synowie zapisują się, i liczniejsza dobrowolnym zaciąganiem będzie gwardya, aniżeli mogły prowincye dostarczyć — W państwie rzymskim zupełna spokojność. W roku zeszłym urodziło się w Neapolu 14419 dzieci umarło 11727 osob, par zaślubionych było 3377.

Cesarz Austriacki mianował p. Fassbender najwyższym kommissarzem wojska całego, a G. Grüne adiutantem swoim. Powołano w Austrii bataliony odwodowe do regimentów w pole, lubo one po upłynionym czasie wojskowych ćwiczeń zawsze były rozwiązane. Pod Tryest ma się zgromadzić znaczna siła — Głoszą w Wiedniu, że Janczarowie zrobili ostatnią rewolucyą w Konstantynopolu. Związki Austrii ściślejsze są teraz z Turcyą niżeli pierwej były.

FRANKFORT 25 lutego. Małemi oddziałami przechodzą tedy ciągle wojska francuzkie udając się do Auszpurga. Hanau nie ma już ani jednego żołnierza z korpusu G. Oudinot. W tym pięknym korpusie znajdują się regimenta 6ty i 7my strzelców, 9ty huzarów, 10 t. wyborowej piechoty włoskiej; park arty-

leryi od dział 22. i 100 wozów prochowych. G. Oudinot ma być wyniesiony na stopień marszałka państwa. Pierwsza kolumna pomienionego korpusu dnia 18 w Ulm stanie. König officyer sztabowy z wojsk bawarskich spotykać będzie tę kolumnę w Geislingen i ją przeprowadzi do Auszpurga. Korpus cały ma się rozłożyć w Bawaryi między Auszpurgiem a Ingolstadt — Wojsko bawarskie przywołało urlopowanych, lecz nadto wzmocnione będzie 10 t. rekrutów, których natychmiast wybrać kazano. Dzielić się będzie na trzy dywizye, pierwsza osadzi Tyrol, druga stanie nad Inn, trzecia strzedz będzie Ambergą. G. Wrede z Auszpurga do Munich wyjechał dla wzięcia rozkazów od króla — Gońce nadzwyczaj często biegną. Regimenta westfalskie 2gi i 3ci oraz kompania artyleryi do nas przychodzą; za nami później nadciągną 4ty regiment piechoty, kirysyerowie i jedna kompania artyleryi, mimo tego poruszenia pismo jedno zarzecz pewną podaje, że stosunki spokojne z Austrią utrzymane zostaną — Główna kwatera M. Davoust ma być przeniesiona z Erfurtu do Auszpurga.

Dzień powrotu Fryderyka Wilhelma do Berlina niepewny: do dnia 24 nie w tej stolicy niesłyszano o powrocie. Mówią że królowa ucierpiała trochę w podróży; że Wisła jeszcze niepuściła dostatecznie lodów, że zatem ani królowa może wychodzić, ani bezpiecznie przez Wisłę przeprowadzić się można. To pewna że Królestwo w Królewcu bawia. Xże pruski August dla tychże przyczyn nie wyjeżdża.—Niektóre regimenta francuzkie ruszyły z Hannoveru do Niemiec południowych. Wyrokiem d. 12 grudnia 1808 zniósł Napoleon w Xięstwie Bayreuth wszelką niewolę i poddaństwo, oraz wszystkie ztąd wypływające nadużycia ludzkość hańbiące. Ze szrodka podbitego państwa, pisze intendent bareytski, wyrzucił Napoleon litościwym okiem na mieszkańców tej prowincyi; i więzy haniebnej niewoli skruszone zostały. Sama tylko wdzięczność i zupełne poświęcenie się mogą to dobrodziejstwo nagrodzić. Przy tylu korzyściach kraju ta jedna pozostawała ohydna plama, więcej szkodliwa poddanym aniżeli pożyteczna panom. Potężna prawica znosi te ostatnie zabytki feudalizmu: sam Imperator chętnie obrabiał poność stratę na dochodach dóbr swoich, aniżeli miał widzieć niewolę człowieka. Tracący na tej ustawie właściciele znajdą nadgodę miłą sercu swojemu, kiedy obaczą pierwszą i najliczniejszą klasę rolników z nędzy do szczęścia przechodzącą.

W Koppenhadze Graf Schulin, stanu konsyliarz Coninek, kaznodzieia Rönne oskarżeni o sprzyjanie Anglikom w czasie ich najazdu w roku 1807 na Zelandyą ustanowionym sądem zupełnie są oczyszczeni, a nawet nie ulegają podeyrzeniu — Morza duńskie zaczynają być żeglownemi. Niedawno jeden bryg Angielski osiadł, i 85 ludzi zginęło — Znaczne wojsko zgromadza się koło Kopenhagi; wyliczają niektórzy całą siłę do 25 t. Niewiadomo jaki jest cel tego przysposobienia: obrona przeciw napaści Anglików, lub wyprawa przeciw Szwedom.

DODATEK

DODATEK Nro 18.

DO GAZETY KURJERA LITEWSKIEGO

w WILNIE dnia 5. Marca ROKU 1809.

KALENDARZYK POLITYCZNY.

Na Rok 1809. Cena zł. 3. gr. 10.

Zawiera w sobie, Kalendarz zwyczajny —
Familie panujące. Imperatorski Wileński Uniwer-
sytet, Wydział szkół tegoż Uniwersytetu w ośmiu
Guberniach — Przy każdej szkole umieszczeni
uczniowie celujący w naukach z roku 1808 —

Towarzystwo Medyczne Wileńskie — Towar-
zystwo Dobroczynności. Duchowne Kollegium —
Archidiecezją Mochilewską — Dyecezyą Wileńską
Zmuydzką — Zytomirską — Kamieniecką — Dye-
cezye Katolicko Unickie. Gubernie z powiatami i
wnich będącemi Subseliami — iako to Wileńską —
Mińską — Kijowską — Podolską — Wołyńską —
Witepską — Mochilewską. Litewski Pocztant z ca-
łym na ośm Gubernii wydziałem — Ewangelic-
kie Konsystorze i t. d.

Przedaje się Maiątek Norzyca zwany, z 3 Fol-
warkami Hulidowem i Wiercieykami, w sobie obszer-
ności ziemi włók 365 mający. Lasy, Jeziora, ob-
szerne Łąki — w Aktualnym Dziedzictwie JW. Ło-
pacińskiego Woiewodzica Brzeskiego Litwgo i Ka-
walera orderu St. Stanisława będący, — w Mińskiej
Gubernii w Wileyskim powiecie położony. — Zy-
czący nabyć, widzieć Inwentarz i po informować się
o cenie, może zgłosić się przez pismo do samego
dziedzica, w Biało-Ruskiej Witebskiej Gubernii w
Bryzienskim Powiecie w maiątku Saryi mieszkającego
lub do jego Generalnego Plenipotentu Ada-
ma Gorskiego regenta granicznego Sądów Podkomor-
Bryzienskiego mającego zupełną moc do wyprzedania,
w Maiątku Keyranach w Wileńskim powiecie prze-
bywającego —

Przybyły tu Ogródnik ma do przedania róż-
ne drzewa fruktowe świeże, Jabłonie, Gruszki
Brzoskwinie, Wisznie, Sliwki, Morele wysokie i
karłowate, Agrest, Porzeczki, Kwiaty Cybule i
różne nasiona, które nayspewniej przyjmują się.
Mieszka na Końskim targu w Hertmana Dworku
pod Nrem 375.

Niżej wyrażona, powodem przykupu do
Dóbr swoich Waka zwanych, w Wileńskim i Troc-
kim Powiatach położonych, Folwarku Prudzian,
w okolicy byłej Prudzianach w Wileńskim Po-
wiecie leżącej sytuowanego, od JPani Zofii z
Sobolewskich Samuelowej Wiosnowskiej Rottm-
woysk Ross: Matki, w Jmieniu Potomstwa za ple-
nipotencyą czyniącej i Ewikcyonalnie piszącej się,
tudzież od Jey Syna JPana Józefa Wiosnowskiego
Namiestnika w Półku Ułańskim Tatarskim, przez
Prawo przedaźne zrzeczne w Roku nie dawno ze-
szłym 1808 Xbra 14 dnia wydane, 7 tegoż cza-
su w Ziemstwie Pcie: Wileń: przyznane, nastaje-
go; powodem oraz podanę Tabelli długów ze-
szłego Samuela Wiosnowskiego Rottmistrza, i zo-
stawionej na zniesienie onych Summy, obwiesz-
cza wszystkich Kredytorów zeszłego Rottmistrza
Wiosnowskiego; a żeby ci z Inskrypcjami sobie
wydanemi, po satysfakcy, kredytów swoich,
do Dworu Waki w Trockim Powiecie położone-
go. w dniu 20 Apryla Roku idącego, przybyli,
albo prawnie umocowanych Plenipotentów zesła-
stali. Wczym gdyby iakowy Kredytor nie zło-
żył się niewiadomością; dla tego przez takową
awizacyą przy Gazecie Kurjera Litewskiego, po
wszystkich Guberniach od Polski dołączonych
trzykrotnie ogłosić, i wierzycielów do przyjęcia

należnych summ wezwać postanowiła. Pisan Ru:
1809 Februar: 8 dnia. Helena Dambrowska Star:
Miedzyrzecka.

Na prozbę successorów s. p. Bernarda Szwy-
kowskiego Star. Oniskiego podaie się do wiadomo-
ści publiczney, że gdy Mikita Alexeiewicz May-
ster kunsztu Grabarskiego, szukając w czasie o-
statney rewolucyi krajowej bezpieczeństwa dla
sumki swoiey in quantite czer: zł: 219 oddał onę
w lokacyą s. p. Bernardowi Szwykowskiemu, gdzie
zaś potym sam obrócił się, niewiadomo, i nigdzie
o nim wieści nie powzięto: a W. Leon Wołyn-
cewicz Adwokat Sądów Prużańskich w kilka lat
po zeyściu s. p. Bernarda Szwykowskiego sądząc
się być prawnym aktorem rzeczoney sumki na
mocy ce-syi na Jmie swoje wydanej, rozpoczął
proceder w Ziem: Słonimskim końcem pozyska-
nie takowey summy, i successorowie nie zaprze-
czając należności Mikicie, a w stopniu iego Leo-
nowi Wołyncewiczowi opłacili stosownie do te-
stamentu s. p. Bernarda Szwykowskiego ilość po-
zostałych pieniędzy, i w Ru: 1805 augusta 4 dnia
zupelnie zakwitowanemi zostali, z ewikcyą przez
W. Wysockiego Prezydenta Sądów Grodz: Pru-
żań: do 4 lat wniesioną, w takowym więc razie
exolucyi summy przez successorów s. p. Bernar-
da Szwykowskiego, ponieważ pretensya W. Leona
Wołyncewicza w stopniu Mikity Alexeiewicza zo-
staie umorzona, a zatym że successorowie żadney
odpowiedzi nie ulegają oświadczają.

Policmeyster M. G. Wilna Nadworny Sowie-
tnik Szłykow podaie do publiczney wiadomości
ażebym ten, kto zgubił lub inném iakém sposobem
utracił Zegarek złoty z Repetycjami i Bawelnicz-
ną Chustkę, także osobno trzy złote od Zegarka
pieczętki, iawił się z należytym zapewnieniem o-
własności pomienionych rzeczy do tegoż Polic-
meystra — 1809 Roku Febr: 26.

P. Szłykow

Podaie się do wiadomości, że Kamienica w
Mieście Wilnie na Zamkowej ulicy pod Nrem
dawney 190. a teraz 63. exystująca iest do sprze-
dania, ktoby oną życzył kupić niech się zgłosi do
Aktorki, w tym że domu mieszkającej —

Zowiący się prawdziwie Jan Wołoncis Skaz-
ką zaięty, usposobiwszy Paszport, zbiegł ze wsi
Rudnyć w powiecie Telszewskim parafii Płotel-
skiej: lat ma koło 25, twarzy okragłej, broda
czarno-zarastająca, nogi nieco krzywe w kola-
nach — Mówi po Zmuydzku i po Polsku dobrze,
po Niemiecku mizernie — Grywa na Klarnecie
dobrze, i miernie na wielu Instrumentach — wziął
w różnych monetach do sto piędziesiąt Holender:
Talarow — Od dnia 1. Xbra Ru. 1809 był dni kil-
ka w Sałantach, lecz niewiadomo gdzie się póź-
niej podział — Ktoby przystawił pomienionego
zbiega do Telsz do domu W. Assessora Bogda-
nowicza, wezmie prócz wydatkow nadgrody tala-
row 30. Kto zaś doniesie gdzie iest istotnie od-
bierze prócz expensow Talarow 12.

Zbiegł na koniu cisawym Człowiek mający
lat 20, sredniego wzrostu, blade, ospowaty, wło-
su ciemnego: ktoby go złowił a przyprowadził do
Wilna do W. Sławińskiego Komisarza Sądu Niż-
szego ziemskiego Wileńskiego będzie miał na-
grody rubli 150 srebrem; takowy człowiek gra
na Klarnecie i na Skrzypcach lub do Wilkomie-
rza i Widz onego dostawił.

Niżej podpisana w imieniu własnym i po-

tomstwa mego, przez niniejszą Awizacyą podać
wszem w obec dowiadomości komu o tem wiedzieć
należeć może, że po zeszytym z tego Świata mężu
moim Kazimierz Tomaszewicz, zarządzając się
wszelkim majątkiem z prawa należnie, z ogólnego
tegoż majątku wypadającą schedę synowi Justyno-
wi Tomaszewiczowi prawie nie wszystką wypła-
ciłem — teraz gdy dochodzi mey wiadomości iż
rzeczony Syn Justyn przechwala się i usiłuje na
krzywdę brata młodszego i z Siostrą długą zaciągać
Ewikcyą na dworku na przedmieściu Wileń An-
tokolli leżącym i dalszym majątku opierać — Cze-
mu zapobiegając iżby onemu żadna Summa cho-
ciaż w najmniejszej liczbie opierając ewikcyą
na pozostałym majątku po oycu pożyczaną nieby-
ła — i że ona z żadnego względu z dobra oyczy-
stego ani Macierzystego opłacaną niebędzie po-
mimo już zanieionych w aktach manifestów przez
niniejsze Publiczne oświadczenie zastrzega się
Pisań w Wilnie Ru: 1809 mca: Februar: 20 dnia.
Marianna Tomaszewiczowa.

DONIESIENIE OD REDAKCYI.

Redakcyą Kuryer Litt. usiłując dogadzać swo-
im Pronumeratorom odmieniła papier i druk nie
niezmniejszając wielkości arkusza owszem 40
wierszy jest więcej niżeli dawniej było. Przytem
stara się dawać wybór najnowszych ile byż mo-
że wiadomości, usiłując niemniej aby Gazeta re-
gularnie do wszystkich Prenumeratorów na pro-
wincyi dochodziła, lecz odbierając różne od abo-
nentów skargi o nierégularności, wzywa przez ni-
niejszą awizacyą, doświadczających mitregi; aby
na piśmie przesłali skargę do Expedycyi gazo-
etney Pocztańtu Litt: Jeśli komu przeięto gazo-
etę, odmieniono kupertę, lub inną pieczęcią odar-
szy Wileńską przypieczętowaną; lub jeżeli by gdzie
całkowicie nieoddano: każdy w podobnym zda-
rzeniu raczy opisać rzecz całą i do Expedycyi ga-
zetney zaadresowawszy do Pocztańtu Litt prze-
słać Satisfakcyą należyta chybioną skarżącemu się
niebędzie, i wygoda, iaka byż powinna prenu-
meratorom zregulowaną zostanie: Z powodu zbliża-
jących się Kontraktów wielu upraszało zawiado-
mienia o Majątkach na arędy, zastaw, lub prze-
daż, wielu prosiło o wiadomość o kapitałach po-
trzebujących pewney lokacyi; wielu żądało wie-
dzieć czy nie są iakie papiery, wexle, obligi, do
nabycia i przekazania, wielu jest potrzebujących
usługi; przeto interessowani zechcą przez swoje
doniesienie zawiadomić o wszystkim tem co rozu-
mieją byż potrzebny publiczney wiadomości.

Folwark w Pcie Trockim o mil 11. od Wil-
na Mostółtowicze zwany; dziedziczny, jest do arę-
dy; ludzi rolniczych czyli Dymów 15. a ciągłych
4rodniowych 17 posiada: wysiewu Pszenicy ozi-
mej i letniej w gruntach sposobnych, oraz w łą-
kach Grądowych obfitych, zbioru Siana ma do-
syć, i Wody: Lasu, zupełny dostatek; ktoby ży-
czył kontraktować może trafić do dziedzica w
tymże folwarku mieszkającego traktem iadąc

dawnym Królewieckim, pod miasteczko Butry-
mance —

W tymże Folwarku jest Młyn o 2. kamie-
niach, 3ci Falusz bądź do arędy 6 letniej, bądź
posiadania prawem Euphitentycznym na lata umo-
wione — bądź na koniec do kupna wieczystego
pod zgodnymi warunkami z dziedzicem folwarku —
może mieć przyłączne grunta łąki wiele ich ze-
chce — Niemniej propinacye z karczem umawiać
i trzymać. — Obszerniejszą o tym wiadomość
może zyskać od JP. Sledzińskiego Kupca miasta
Guberskiego Wilna —.

Hrabstwo Sidziańskie w Guberni Białostoc-
kiej Powiecie Sokolskim leżące o mil 8 od Biał-
ogostoku, od Grodna mil 4, z młynami na bie-
żący wodzie, stawami zarybionymi, cegielnią,
dostatkim wapna, szpichrzem w Goniądzu z
dwoma spływami do Królewca i Gdańska, z wła-
sną propinacyą, browarami i gorzelnią, Miastem
na trakcie; 18 wsiami zarobnymi; 9 Folwarkami,
dostatkim pańszczyzny i tłokami przynoszącymi
potrzebę gruntową, zabudowaniami porządnymi
murowanymi rezydencyą, ogrodem, borem sosno-
wym i czarnymi gruntami 1wszej i drugiej klas-
sy, czynszami; w odległości od Kaziennych lasów
Dubnicy o 2 mile; Straży o 5. Gromadną trzodą i
stadło wygodnie trzymać można, życzący sobie ku-
pić rzeczony Hrabstwa lub ogół lub Folwarki,
udać się ma lub na kontrakt Nowogródzkie roku
bieżący lub do Plenipotenta mieszkającego w Si-
drze, z tym dodatkiem że połowa piąta będzie
mogła być zostawiona na gruncie do pewnego
czasu na procencie.

URZĘDNIKY Pitu. ROSIENSKIEGO.

JW. Ignacy Przeciszewski Marszałek.
Ignacy Billewicz Podkomorzy
Józef Zaleski Chorąży
Gasper Słowaczynski Prezydent Ziemski
Antoni Pluszczewski Sędzia Z.
Stanisław Januszkiewicz S. Z.
Jan Jucewicz S. Z.
Eustachy Karp Pisarz Z.
Józef Jeleński Prezydent Grodzki
Jan Billewicz Sędzia G.
Wincenty Łopata S. G.
Zenon Jarud S. G.
Józef Kuczyński Pisarz G.
Michał Ratoniski A. S. N. Z.
Adam Dobkiewicz A. S. N. Z.
Antoni Sakiel A. S. N. Z.

Cena Targowa.

Beczka żyta	Rubli 9	kop. 60
Pszenicy	16	80
Jęczmienia	8	40
Owsa	6	
Grochu	10	80
Faska Masła	5	
Assyg: 100 Ru.	49	
Dukat	3	35

Słowo przeszłej Szarady Par—dwa

LOGOGRYF przez J. S.

Na sześciu słupach stoję, jeśli mię rozwałą,
Znajdziesz co w krocie wchodzi, co szulery chwala,
Co oddziela i zwiększa pracę i Literatę,
Co bawi Melancholią, skępcę, desperatę,
Co bez zmoczenia nogi przeysię rzek sprawnie,
Co przystoynie iść daie, w końcu co wskazuje —
Same z Głazow i drzewa ręką człeka słynę,
Mną się szczycą Narody, ia, złością ich ginę,
Przemysł, sztuki, uciechy, zamtuz i Oltarze,
Nędza, praca, intrygi we mnie chodzą w parze.